

Sygn. akt VI W 5670/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 czerwca 2014 roku.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia - Śródmieścia VI Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSR Wojciech SAWICKI

Protokolant Aleksandra DZIAŁAK

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 13 czerwca 2014 roku,

w obecności osk. publicznego – E. Z. ze Straży Miejskiej W.,

sprawy przeciwko **R. (...)**

synowi A. i I.,

urodzonemu (...) we W.,

obwinionego o to, że:

w dniu 23 maja 2013 roku o godzinie 12:40 we W. na ul. (...) kierując pojazdem marki F. o nr rej. (...) przekroczył dopuszczalną prędkość na tym odcinku drogi o 26 km/h uzyskując prędkość według wskazania fotoradaru 76 km/h, czym nie dostosował się do ograniczenia prędkości w terenie zabudowanym,

tj. o wykroczenie z art. 92a kw:

I. uznaje obwinionego R. (...) za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w części wstępnej wyroku, tj. za winnego wykroczenia z art. 92a kw i za to na podstawie art. 92a kw wymierza mu karę grzywny w wysokości 200 (dwustu) złotych;

II. obciąża obwinionego kosztami postępowania w wysokości 100 (stu) złotych oraz wymierza mu opłatę w kwocie 30 (trzydziestu) złotych.

UZASADNIENIE

W toku przewodu sądowego ustalono następujący stan faktyczny:

W dniu 23 maja 2013 roku o godzinie 12:40 we W. na ulicy (...) (na wysokości posesji nr (...)) Fotoradar Straży Miejskiej W. nr AD9-C zarejestrował fakt przekroczenia dozwolonej prędkości przez kierującego samochodem osobowym marki F. o nr rej. (...) – wskazany pojazd w momencie dokonywania pomiaru poruszał się z prędkością 76 km/h przy obowiązującym w tym miejscu ustawowym ograniczeniu prędkości w terenie zabudowanym do 50 km/h. Ustalono bez żadnych wątpliwości, iż kierującym samochodem osobowym marki F. o nr rej. (...) we wskazanym dniu i o wskazanej godzinie był obwiniony R. T. Ustalono także, że obwiniony w okresie od dnia 22 maja 2014 roku do dnia 27 maja 2013 roku wynajmował wskazany pojazd od firmy (...) Spółka z o.o. we W.. Jednocześnie ustalono, iż Fotoradar Straży Miejskiej W. nr AD9-C ustawiony na ulicy (...) (na wysokości posesji nr (...)) we W. w dniu 23 maja 2013 roku w godzinach południowych obsługiwał funkcjonariusz Straży Miejskiej W. P. R., który uprzednio odbył odpowiednie specjalistyczne przeszkolenie w zakresie obsługi radarowego miernika prędkości typu AD9-C – ponadto ustalono, iż Straż Miejska W. uzgodniła uprzednio z Wydziałem Ruchu Drogowego K. we W. prowadzenie pomiarów prędkości pojazdów we wskazanym dniu we wskazanym miejscu. Ustalono także, iż wskazane urządzenie

rejestrujące w krytycznym czasie było technicznie sprawne i posiadało stosowną legalizację ponowną wystawioną przez Dyrektora Okręgowego (...) Miar w Ł. (ważną do dnia 31 marca 2014 roku). Nie potwierdzono natomiast, jakoby w krytycznym czasie wskazane urządzenie rejestrujące było obsługiwane przez wskazanego funkcjonariusza Straży Miejskiej W. niezgodnie z instrukcją obsługi tego typu urządzeń rejestrujących – tym samym nie potwierdzono, jakoby we wskazanym miejscu i czasie Fotoradar Straży Miejskiej W. nr AD9-C dokonywał zafałszowanych pomiarów prędkości pojazdów przejeżdżających ulicą (...) we W., a w tym także pojazdu kierowanego przez obwinionego.

(dowód: zeznania świadka P. R., karty 40-41 akt; częściowo wyjaśnienia obwinionego, karty 33-34 akt; także: wydruk z urządzenia rejestrującego, karta 6 akt; wizerunek obwinionego z Wydziału Spraw Obywatelskich Urzędu Miejskiego W., karta 14 akt; pismo Prezesa (...) Spółka z o.o. we W. do Straży Miejskiej W. wraz z kopią umowy najmu wskazanego pojazdu, karty 8 i 11 akt; pismo Naczelnika Wydziału Ruchu Drogowego K. we W., karta 38 akt; uwierzytelniona kopia świadectwa legalizacji ponownej Fotoradaru nr AD9-C, karta 44 akt i uwierzytelniona kopia certyfikatu dla funkcjonariusza Straży Miejskiej W. P. R., karta 46 akt)

R. T. z zawodu jest technologiem żywienia zbiorowego i aktualnie prowadzi własną działalność gospodarczą. Stan rodzinny - kawaler, na utrzymaniu dwójka dzieci. Od 2008 roku do chwili obecnej obwiniony był pięciokrotnie karany w postępowaniu mandatowym za tzw. wykroczenia drogowe.

(dowód: dane osobo-poznawcze, karta 33 akt; informacja z ewidencji kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego, karta 31 akt)

R. T. nie był formalnie przesłuchany w toku czynności wyjaśniających, natomiast na dalszym etapie postępowania konsekwentnie nie przyznawał się do zarzucanego mu wykroczenia.

Na pierwszym terminie rozprawy w dniu 19 marca 2014 roku obwiniony oświadczył, że „to nie ja jestem osobą, której wizerunek przedstawiony jest na wydruku z fotoradaru”. Jednocześnie R. T. przyznał, że w dniu 23 maja 2013 roku był najemcą samochodu marki F. o nr rej. (...) – zaznaczając, iż nie miał formalnego zakazu udostępniania tegoż pojazdu osobom trzecim. Ponadto obwiniony wyjaśnił, że wskazany pojazd był tzw. samochodem zastępczym, a z samochodu firmowego „na ogół korzystają osoby trzecie” – przy czym R. T. odmówił odpowiedzi na pytanie, kto oprócz jego osoby mógł być użytkownikiem tegoż pojazdu we wskazanym dniu. Dodatkowo obwiniony podniósł, iż jego zdaniem „zdjęcie z fotoradaru [w krytycznym czasie] zostało zrobione niezgodnie z instrukcją obsługi tego urządzenia” (vide: karty 33-34 akt).

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Dokonując wnikliwej oceny zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego uznać należy, iż sprawstwo oraz wina R. T. odnośnie zarzucanego mu wykroczenia są oczywiste i nie mogą budzić żadnych wątpliwości. W przekonaniu Sądu Rejonowego całokształt materiału procesowego pozwala na przyjęcie w sposób jednoznaczny, iż to właśnie obwiniony [a nie jakaś nieustalona osoba trzecia] swoim zachowaniem we wskazanym miejscu i czasie (tj. w dniu 23 maja 2013 roku o godzinie 12:40 na ulicy (...) we W. - na wysokości posesji nr (...)) wyczerpał ustawowe znamiona czynu stypizowanego przez ustawodawcę w art. 92a Kodeksu wykroczeń, albowiem kierowany właśnie przez jego osobę pojazd mechaniczny w momencie dokonywania pomiaru przez Fotoradar Straży Miejskiej W. nr AD9-C poruszał się z prędkością 76 km/h przy obowiązującym w tym miejscu ustawowym ograniczeniu dopuszczalnej prędkości w terenie zabudowanym do 50 km/h. W przekonaniu Tutejszego Sądu zdjęcie kierowcy na wydruku z urządzenia rejestrującego (jak na karcie „6” akt sprawy) pozwala na jednoznaczną identyfikację pana R. T. jako kierującego wskazanym pojazdem mechanicznym w krytycznym czasie – bez możliwości jakiegokolwiek pomyłki. Natomiast sugestie obwinionego, iż w krytycznym czasie samochodem osobowym marki F. o nr rej. (...) kierowała jakaś nieustalona osoba trzecia [kto konkretnie?] stanowią tylko i wyłącznie element przyjętej przez jego osobę linii obrony.

Ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy oparł się przede wszystkim na dowodach z dokumentów oraz zeznaniach funkcjonariusza Straży Miejskiej W. P. R., a także (wyłącznie co do okoliczności niespornych) na wyjaśnieniach obwinionego R. T..

W przekonaniu Tutejszego Sądu zeznania świadka P. R. uznać należy za w pełni wiarygodne, ponieważ są one logiczne i spójne, zostały złożone spontanicznie, a także (co bardzo istotne) całkowicie korespondują z dowodami z dokumentów. Należy w tym miejscu podkreślić, iż wskazany funkcjonariusz Straży Miejskiej W. jest dla obwinionego całkowicie osobą obcą, która w krytycznym czasie w dobrej wierze i z należytą sumiennością wykonywała swoje obowiązki służbowe – mając ku temu odpowiednie i potwierdzone kwalifikacje. Nie ma przecież żadnych (nawet najmniejszych) podstaw do przyjęcia założenia, iż P. R. jest osobą negatywnie nastawioną do R. T. i celowo podaje w swoich zeznaniach okoliczności niegodne z prawdą (obwiniony nawet tego nie sugerował). Podkreślić także należy, iż na rozprawie Sędzia Referent nie wyczuł żadnego negatywnego nastawienia wskazanego funkcjonariusza Straży Miejskiej W. do osoby obwinionego – Tutejszy Sąd zauważył, iż świadek P. R. nie starał się podkreślić wagi i znaczenia własnych twierdzeń. Ponadto w przekonaniu Sądu Rejonowego świadek logicznie, konkretnie oraz przekonywująco wyjaśnił, dlaczego brak jest podstaw do sugestii, jakoby w krytycznym czasie wskazane urządzenie rejestrujące ustawione było niezgodnie z instrukcją jego obsługi. Podkreślić w tym miejscu należy, iż radarowy miernik prędkości typu AD9-C po jego ustawieniu i włączeniu dokonuje pomiarów całkowicie automatycznie – a jest naprawdę dziełem czystego przypadku, że to właśnie samochód kierowany przez R. T. w krytycznym czasie przejeżdżał przez ulicę (...) i został „namierzony” przez to urządzenie. Pozostałe dowody z dokumentów załączonych do akt niniejszej sprawy nie budzą żadnych wątpliwości co do swojej wiarygodności.

Twierdzeniom obwinionego zawartym w złożonych przez niego wyjaśnieniach Sąd Rejonowy dał wiarę wyłącznie co do okoliczności niespornych. W pozostałym zakresie wyjaśnienia R. T. stanowią wyłącznie próbę realizacji przyjętej przez jego osobę mało logicznej i mało przekonywującej linii obrony. Na podkreślenie zasługuje także okoliczność, iż w toku przewodu sądowego nie przeprowadzono praktycznie żadnego dowodu mogącego świadczyć o niewinności obwinionego lub mogącego choćby budzić jakiegokolwiek wątpliwości co do faktu popełnienia przez przedmiotowego wykroczenia. Ponadto zważyć należy, iż R. T. nie był w stanie logicznie i przekonywująco wyjaśnić, dlaczego w tym jednym konkretnym przypadku Fotoradar Straży Miejskiej W. nr AD9-C pracujący na ulicy (...) we W. w krytycznym czasie miałby być ustawiony niezgodnie z instrukcją obsługi – takie sugestie są całkowicie gołosłowne. Podkreślić także należy, że linia obrony obwinionego jest nielogiczna – jeżeli [rzekomo] to nie R. T. kierował wskazanym pojazdem w krytycznym czasie, to dlaczego obwiniony zataja dane potencjalnego użytkownika samochodu osobowego marki F. o nr rej. (...) we wskazanym dniu i dlaczego obwiniony tak usilnie kwestionuje prawidłowość pomiaru prędkości? Ponadto obwiniony w ogóle nie wyjaśnił, dlaczego wizerunek osoby siedzącej za kierownicą wskazanego pojazdu w krytycznym czasie jest praktycznie identyczny z jego wizerunkiem na zdjęciu z Biura Ewidencji Ludności. Natomiast zapis VIDEO na płycie CD-R złożonej do akt sprawy przez R. T. jest zupełnie nieprzydatny do rekonstrukcji stanu faktycznego w niniejszej sprawie, a już na pewno nie stanowi on dowodu na rzekome nieprawidłowe ustawienie głowicy wskazanego urządzenia rejestrującego pracującego na ulicy (...) we W. w dniu 23 maja 2013 roku (vide: karty 48-49 akt).

Zgodnie z jednoznaczną dyspozycją art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym prędkość dopuszczalna pojazdu lub zespołu pojazdów na obszarze zabudowanym (poza strefą zamieszkania) w godzinach 05:00 - 23:00 wynosi 50 km/h. Oznacza to, że kierujący pojazdem mechanicznym na obszarze zabudowanym między godziną 05:00 a godziną 23:00 poruszający się z prędkością znacznie ponad wartość 50 km/h ewidentnie popełnia wykroczenie stypizowane przez ustawodawcę w art. 92a Kodeksu wykroczeń, albowiem (co logiczne i oczywiste) nie stosuje się do ograniczenia prędkości określonego ustawą. Nie budzi jednak wątpliwości Tutejszego Sądu, iż odnośnie przedmiotowego wykroczenia wina R. T. przyjmuje postać winy nieumyślnej, albowiem kierujący wskazanym pojazdem mechanicznym popełnił przedmiotowe wykroczenie na skutek niezachowania w krytycznym czasie ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, mimo iż możliwość popełnienia czynu (tj. przekroczenia dozwolonej prędkości) niewątpliwie mógł przewidzieć – po prostu we wskazanym miejscu w krytycznym czasie wystarczyło tylko „zdjąć nogę z gazu” kierowanego przez siebie samochodu.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Rejonowy uznał, iż obwiniony swoim zachowaniem we wskazanym miejscu i czasie wyczerpał ustawowe znamiona czynu stypizowanego przez ustawodawcę w art. 92a Kodeksu wykroczeń. Uznając R. T. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu Sąd Rejonowy wymierzył obwinionemu karę grzywny w wysokości 200 (dwustu) złotych. Kara ta winna być uznana jako w pełni adekwatna do stopnia winy i społecznej szkodliwości wykroczenia będącego przedmiotem postępowania w niniejszej sprawie – bez wątplenia nie jest ona sankcją nadmiernie surową. Tutejszy Sąd nie widział żadnej możliwości odstąpienia od wymierzenia kary bądź też poprzestania na zastosowaniu wobec R. T. środków oddziaływania wychowawczego. Taka decyzja Sądu była konieczna. Obwiniony nie wyraził bowiem żadnej refleksji nad swoim nagannym zachowaniem w krytycznym czasie, próbując zrzucić odpowiedzialność za przedmiotowe wykroczenie na jakąś nieustaloną osobę trzecią. Tutejszy Sąd z uwagi na zasady słuszności i społeczne poczucie sprawiedliwości nie może także tracić z pola widzenia dotychczasowej karalności R. T. za wykroczenia drogowe – bez wątplenia obwiniony nie jest „przykładnym kierowcą”. Ponadto Sąd Rejonowy ma na względzie wymogi prewencji ogólnej i nagminność wykroczeń przeciwko bezpieczeństwu i porządkowi w komunikacji na terenie miasta W. – powszechnie wiadomym jest, że nadmierna prędkość i brawura na drodze nazbyt często prowadzą do tragedii. Uwzględniono ponadto społeczne oddziaływanie oraz cele zapobiegawcze i wychowawcze orzeczonej kary, które mają stanowić adekwatną względem popełnionego czynu represję wobec sprawcy oraz piętnować w oczach społeczeństwa zachowanie, którego obwiniony w krytycznym czasie się dopuścił.

Orzeczenie o kosztach postępowania Sąd Rejonowy oparł o przepis art. 118§1 Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia oraz przepis art. 119 Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia w zw. z art. 616§2 Kodeksu postępowania karnego, albowiem nie zachodzą podstawy do zwolnienia osoby obwinionego od obowiązku poniesienia kosztów procesu w niniejszej sprawie.